

poniedziałek, 29.07.2019

KAZANIE 159

1) Kochani bracia, wydaje się, że to trudne i zarazem okrutne, że Pan nakazuje w Ewangelii: „Jeżeli ktokolwiek chce pójść za Mną, niech wyrzeknie się siebie samego.” A jednak to, co On nakazuje nie jest trudne, ponieważ pomaga nam w wykonaniu tego nakazu. Zaprawdę, prawdziwe jest to, co powiedziano w psalmie: „Zgodnie z Twoimi słowami zachowałem prawo” i również prawdą jest to, co On sam powiedział: „Bo moje brzemię jest łatwe i mój ciężar jest lekki.” Boże miłosierdzie czyni lekkim to, co wydaje się trudne. Wiemy, że jest to prawdziwe, bo nawet ziemską miłość, lub miłość rozwiązła wytrzymuje to, co jest wyjątkowo trudne i uciążliwe, by zdobyć to, czego niezmiernie pragnie. Jeżeli człowiek pożąda pieniędzy, nazywamy go chciwym, jeżeli pragnie poszanowania, nazywamy go ambitnym, jeśli jest miłośnikiem pięknych ciał, nazywamy go pożądlivym. Zauważcie, jak bardzo ci ludzie, którzy kochają rzeczy przemijające, ciężko pracują płynąc morzem, podróżując ziemią, wytrzymują upały i mrozy. Nie odczuwają, czego doświadczają i tym bardziej się starają gdy ich coś w tym wysiłku powstrzymuje. Bo gdy człowiek służący w wojsku zaczyna osiągać przejściowe korzyści, mimo bólu i śmierci, kiedy ta służba jest mu zabrana, cierpi i ogarnia go smutek, ponieważ odebrano mu ciężką pracę.

2) Błagam was, bracia, jeżeli tak są poszukiwane dobra przemijające, to jak powinny być szukane dobra wieczne. Dlatego też, kochani, cała nasza uwaga powinna być skierowana na wybór tego, co należy kochać. Zaprawdę na tym świecie jest wielu jego miłośników, lecz przez Bożą dobroć nie brakuje też miłośników życia wiecznego. Bo gdyby w tym życiu byli tylko miłośnicy tego świata, to byłibyśmy w rozpacz co do życia przyszłego. Bo wśród plew znajduje się też i pszenicę i róże pośród cierni. Prawdziwie, dużo jest dusz, które nie tylko są cierpliwe a nawet chętnie przyjmujące z miłości do Chrystusa wiele trudów. Dlaczego zastanawiacie się nad tym, że człowiek, który kochając Chrystusa i pragnąc iść za Nim, dla swego dobra, zapiera się siebie samego? Jak zgubiony jest człowiek przez kochanie siebie samego, tak ten przez samozaparcie jest odnaleziony. Miłość samego siebie zrujnowała pierwszego człowieka, bo gdyby, w niewłaściwej kolejności, nie kochał siebie samego, a bardziej wywyższał Boga, to chętniej by się Bogu poddawał. Jednak nie był chętny, zlekceważył Bożą wolę, by czynić własną. Zaprawdę, to nie jest miłość; to nie jest czynienie własnej woli, lecz wykonywanie woli Boga, a nie przejściowej miłości. Nauczcie się kochać siebie przez niekochanie siebie samych.

3) Po to byście wiedzieli, że kochanie cieleśnie samego siebie jest złym nawykiem, Apostoł tak mówi: „Bo ludzie będą miłośnikami samych siebie.” Czyż ten, który kocha siebie, nie stoi sam w sobie? Kiedy opuścił Boga, zaczyna kochać siebie i jest odcięty od siebie, by kochać rzeczy, które są na zewnątrz niego. Prawdą jest, że kiedy Apostoł powiedział: „Bo ludzie będą miłośnikami samych siebie” zaraz dodał: miłośnikami „i pieniędzy”. Zaczęliście kochać coś, co jest zewnątrz was, pozostaniecie w sobie samych jeśli możecie. Dlaczego wychodzicie na zewnątrz siebie? Czy nie słyszycie słów mądrego człowieka: „Roztropny człowiek nie spotyka się ze złem.” Słuchajcie, przez pieniądze bogacz stał się miłośnikiem pieniędzy. Zaczęliście kochać to, co jest na zewnątrz was, wyszliście na zewnątrz was samych. Kiedy miłość człowieka kieruje się na rzeczy zewnętrzne, czyni go zarozumiałym razem z tymi bezużytecznymi dobrami i w pewien sposób zużywa on swoje jestestwo jak syn marnotrawny. Jest on ogołaczany, wszystko z niego wycieka, zostaje żebrakiem. Jednak nie należy rozpaczać nawet nad takimi ludźmi, kiedy zaczynają żałować za grzechy. Oby Bóg przyznał im to: „On wrócił do samego siebie.” Jeżeli wrócił on do siebie, znaczy, że wcześniej wyszedł na zewnątrz siebie. Tak jak pozostał on w sobie, kiedy odpadł, tak samo nie powinien pozostawać w sobie samym, kiedy powraca; dlatego niech trzyma się blisko Boga. Niech zaprze się siebie, aby nie upaść jeszcze raz. Co to oznacza, zaprzeć się samego siebie? Niech on nie zakłada, że jest tak silny, niech zda sobie sprawę, że jest człowiekiem, niech posłucha proroczych słów: „Przeklęty jest człowiek, który wierzy w istoty ludzkie.” Niech odejdzie od siebie samego, by kurczowo trzymać się Boga. Jeżeli człowiek posiada jakiegokolwiek dobro, niech przypisze to Temu, od którego ono przyszło; jeśli ma jakiegokolwiek zło, niech wini siebie, ponieważ sam je zrobił. Niech zaprze się siebie samego, podejmie swój krzyż i idzie za Chrystusem.

4) Gdzież powinno się iść za Chrystusem jak nie tam, gdzie On poszedł? Wiemy, że On powstał i wstąpił do nieba i tam za Nim trzeba podążać. [Podkreślamy] wyraźnie, nie należy rozpaczać, bo obiecał nam to On sam, a nie człowiek. Niebo było od nas daleko, zanim nasza Głowa nie weszła do nieba. Dlaczego teraz rozpaczamy, że tam jesteśmy, jeżeli jesteśmy członkami tamtej Głowy? Co wtedy? Skoro na ziemi jest trud pracy, wiele obaw i bólu, idźmy za Chrystusem tam, gdzie jest największe szczęście, najwyższy pokój, wieczne bezpieczeństwo. Jeśli człowiek pragnie iść za Chrystusem, niech posłucha Apostoła, gdy powiada: „Jeżeli ktokolwiek mówi, że żyje w Chrystusie, to powinien on chodzić dokładnie tak, jak On chodził.” Czy chcesz iść za Chrystusem? Bądźcie pokorni tam, gdzie

ŚWIĘTYCEZARYZARY.PL Jego pokorą, jeśli chcecie dotrzeć do Jego wysokości. Zaprawdę, droga stała się trudna, kiedy człowiek zgrzeszył, lecz łatwa odkąd On przez swoje zmartwychwstanie stanął na niej i z niezwykle wąskiej ścieżki, uczynił ją drogą królewską. Ludzie biegną po tej drodze dwiema stopami, to jest przez pokorę i miłosierdzie. Na niej pycha zachwyca wszystkich ludzi, lecz pokora stanowi pierwszy krok. Dlaczego wyciągasz stopę poza siebie? Chcesz upaść i nie powstać? Zaczynj od pierwszego kroku, to znaczy od pokory, a wtedy powstaniesz.

5) Z tego powodu nasz Pan i Zbawiciel nie tylko rzekł: „Niech on zaprze się samego siebie”lecz dodał: „ weź swój krzyż i idź za Mną.” Co to znaczy „weź swój krzyż”? Niech on znosi wszystko co nieznośne i w taki sposób idzie za Mną. Kiedy zacznie iść za Mną zgodnie z moimi zasadami, napotka wielu ludzi, którzy będą z nim w niezgodzie i staną mu na drodze, wielu, którzy go nie tylko wyszydzą, ale staną się jego prześladowcami. Co więcej, ta prawda nie dotyczy tylko pogan nie należących do Kościoła, lecz również tych, którzy wydają się być w Kościele cieleśnie, lecz są poza nim z powodu przewrotności swych uczynków. Mimo że ci ludzie chlubią się tytułem chrześcijanina, ciągle prześladowają dobrych chrześcijan. Tacy ludzie są członkami Kościoła tak samo, jak zła krew należy do ciała. Dlatego, jeśli pragniecie iść za Chrystusem, nie opóźniajcie się w niesieniu Jego krzyża: tolerujcie grzeszników, lecz się im nie poddawajcie. Nie pozwólcie, by was skorumpowała fałszywa radość nikczemnych. Powinniście gardzić wszystkimi rzeczami przez wzgląd na Chrystusa, byście mogli do Niego dotrzeć. Świat jest kochany, lecz pozwólcie by sam Pan, który świat stworzył, był najbardziej kochany. Świat jest piękny, lecz o wiele piękniejszy jest Ten, co świat stworzył.

6) Dlatego też, kochani bracia, pracujmy ciężko jak tylko możemy, żeby miłość tego świata nas nie skradła, tak żebyśmy nie chcieli bardziej kochać stworzenia niż Stworzyciela. Bóg dał nam ziemskie dobra po to, byśmy mogli Go kochać całym sercem i duszą. Czasem wywołujemy gniew Boga, kiedy kochamy Jego dary bardziej niż Jego samego. Dobrze wiecie, że tę samą praktykę można zaobserwować wśród ludzi, wtedy gdy ktoś daje podarunek swemu protegowanemu, ten zaczyna nim gardzić, lecz docenia dar, który otrzymał i nie tylko nie uważa go już za swego przyjaciela, lecz nawet gardzi nim i go potępia jak wroga. Tak jak my bardziej kochamy tych, którzy wydają się kochać nas dla nas samych niż dla prezentów, tak też Bóg kocha tych, którzy nad ziemskie dobra, przedkładają życie wieczne. Dlatego jeśli chcemy wypełnić to, co powiedział nasz Pan: „ Jeżeli ktokolwiek chce iść za Mną, niech weźmie swój krzyż i Mnie naśladować”, z pomocą Boga starajmy się wypełnić to, co mówi Apostoł: „ Posiadając pożywienie i odzienie, bądźmy z tego zadowoleni.” W przeciwnym razie, gdy bardziej szukamy ziemskiego bogactwa niż powinniśmy i chcemy „stać się bogatymi”, możemy ulec „pokusie i pułapce wielu bezużytecznym i szkodliwym pragnieniom, które pogrążają ludzi i powodują destrukcję i szkodę.” Od tej pokusy oby Pan nas uwolnił, On, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.